



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

*Plac Świętego Piotra
Niedziela, 10 marca 2024 r.*

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

W tę czwartą niedzielę Wielkiego Postu Ewangelia przedstawia nam postać Nikodema (J 3, 14-21), faryzeusza, „jednego z dostojników żydowskich” (por. J 3, 1). Widział on znaki, jakie czynił Jezus, uznał w Nim nauczyciela, posłanego przez Boga, i poszedł na spotkanie z Nim w nocy, żeby go nie widziano. Pan go przyjmuje, rozmawia z nim i wyjawia mu, że przyszedł nie po to, żeby świat potępić, ale żeby go zbawić (por. w. 17). Zastanówmy się nad tym: *Jezus przyszedł nie po to, żeby potępić, ale żeby zbawiać*. To piękne!

W Ewangelii często widzimy, jak Chrystus ujawnia intencje osób, które spotyka, czasami demaskując ich fałszywe postawy, jak w przypadku faryzeuszy (por. Mt 23, 27-32), albo skłaniając je do zastanowienia się nad nieładem ich życia, jak w przypadku Samarytanki (por. J 4, 5-42). Przed Jezusem nie ma tajemnic - On czyta w sercu, w sercu każdego z nas. A ta zdolność może budzić niepokój, bowiem jeśli jest niewłaściwie wykorzystywana, szkodzi ludziom, narażając ich na osądy pozbawione miłosierdzia. Nikt bowiem nie jest doskonały, wszyscy jesteśmy grzeszni, wszyscy popełniamy błędy, i gdyby Pan wykorzystał znajomość naszych słabości do tego, żeby nas potępić, nikt nie mógłby się zbawić.

Tak jednak nie jest. On bowiem nie wykorzystuje jej do tego, żeby nas wytknąć palcem, lecz żeby ogarnąć nasze życie, żeby nas uwolnić od grzechów i żeby nas zbawić. Jezus nie zamierza stawiać nas przed sądem czy wydawać na nas wyroków; On pragnie tego, żeby nikt z nas się nie

zatracił. Spojrzenie Pana na każdego z nas nie jest oślepiającym reflektorem, który razi i stawia w trudnej sytuacji, ale delikatnym blaskiem przyjaznej lampy, który pomaga nam dostrzegać w nas dobro i uświadamiać sobie zło, abyśmy się nawrócili i byli uzdrowieni z pomocą Jego łaski.

Jezus nie przyszedł, żeby świat potępić, ale żeby go zbawić. Zastanówmy się nad sobą, którzy często potępiamy innych; nieraz lubimy oczerniać, szukać plotek godzących w innych. Prośmy Pana, żeby dał nam wszystkim to spojrzenie miłosierdzia, żebyśmy patrzyli na innych tak, jak On patrzy na nas wszystkich.

Oby Maryja pomagała nam pragnąć dobra jedni drugim.

Po modlitwie *Anioł Pański*:

Drodzy bracia i siostry, dwa dni temu obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Kobiet. Chciałbym objąć myślą wszystkie kobiety i wyrazić im moją bliskość, w szczególności tym, których godność nie jest szanowana. Każdy z nas musi jeszcze dużo pracować nad tym, aby równa godność kobiet była uznawana w sposób konkretny. To instytucje, społeczne i polityczne, mają podstawowy obowiązek chronienia i promowania godności każdej istoty ludzkiej i stworzenia kobietom, nosicielkom życia, niezbędnych warunków, aby mogły przyjmować dar życia i zapewnić dzieciom godną egzystencję.

Z niepokojem i bólem obserwuję poważny kryzys, dotyczący Haiti, i gwałtowne wydarzenia, do jakich doszło w ostatnich dniach. Wyrażam bliskość Kościołowi i umiłowanemu narodowi haitańskiemu, który od lat jest doświadczany licznymi cierpieniami. Zachęcam was do modlitwy, za wstawiennictwem Matki Bożej Nieustającej Pomocy, aby ustała wszelkiego rodzaju przemoc i aby wszyscy przyczyniali się do postępu pokoju i pojednania w tym kraju, przy odnowionym wsparciu wspólnoty międzynarodowej.

Dziś wieczorem bracia muzułmanie rozpoczną Ramadan – wszystkim wyrażam moją bliskość.

Pozdrawiam was wszystkich, którzy przybyliście z Rzymu, z Włoch i z wielu stron świata. W szczególności pozdrawiam uczniów z kolegium Irabia-Izaga w Pampelunie, pielgrzymów z Madrytu, Murcji, Malagi oraz z St. Mary's Plainfield – New Jersey.

Pozdrawiam dzieci pierwszokomunijne i bierzmowanych z parafii Matki Bożej z Guadalupe i św. Filipa Męczennika w Rzymie; wiernych z Reggio Calabria, Quartu Sant'Elena i Castellamonte.

Serdecznie witam wspólnotę katolicką z Demokratycznej Republiki Konga w Rzymie. Módlmy się o pokój w tym kraju, a także na udręczonej Ukrainie i w Ziemi Świętej. Niech jak najszybciej

ustaną działania wojenne, które powodują ogromne cierpienia ludności cywilnej.

Wszystkim życzę miłej niedzieli. Proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!